

# Trubadurzy, Jest Warszawa

Jest Warszawa, po prostu jest  
W nocnej ciszy, porannej mgle  
W ciepłe słońca, w spokojnym śnie  
W szczęściu matek, w stukocie serc

Jest Warszawa, bo jesteś ty  
Żyje dla nas, a dla niej my  
Jest Warszawa, imiona dwa  
Wars i Sawa to ty i ja

I wciąż w pamięci tamte dni  
Niełatwo w bruk wsiąkają łzy  
To przeciw tym, co grożą jej  
Syrena ma wzniesiony miecz

Kiedyś chcieli zetrzeć ją w proch  
Już krzyczeli: "Warschau ist tot"  
Zdruzgotana, przemogła śmierć  
Jest Warszawa, na zawsze jest!

I wciąż w pamięci tamte dni  
Niełatwo w bruk wsiąkają łzy  
To przeciw tym, co grożą jej  
Syrena ma wzniesiony miecz

Jest Warszawa, po prostu jest  
W srebrnych latach, w spokojny dzień  
Chociaż chcieli zetrzeć ją w proch  
Już krzyczeli: "Warschau ist tot"

Zdruzgotana, przemogła śmierć  
Jest Warszawa, po prostu jest  
Wars i Sawa, sława i krew  
Jest Warszawa, na zawsze jest!

Jest, jest!